



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie **F.P.**,

uniewinnionego od przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw.z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej,

na posiedzeniu w dniu 30 maja 2023r.,

skargi jego obrońcy na wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 listopada 2022r., sygn. akt XVII Ka 963/22,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 21 czerwca 2022r., sygn. akt II K 395/21 i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1/ uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

2/ zarządza zwrot wniesionej przez F.P. opłaty od skargi.

UZASADNIENIE

F.P. został oskarżony o to, że: „w okresie od lutego 2013r. roku do 27 lutego 2014r. w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i przy wyzyskaniu przymusowego położenia Z.P.wynikającego z braku zatrudnienia, niskiej renty, braku środków na bieżące potrzeby życiowe oraz braku zdolności kredytowej - po uprzednim wprowadzeniu w błąd: co do wysokości zaciągniętego przez nią zobowiązania, tak w zakresie należności głównej jak i wysokości oprocentowania, wysokości miesięcznych rat, sposobu zabezpieczenia spłaty należności oraz co do znaczenia czynności prawnej w tym skutków prawnych zawieranej umowy przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie pożyczki, w tym w zakresie zasad zwrotnego przeniesienia własności - doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem poprzez: zobowiązanie się przez nią do zwrotu kwoty 50.400 zł tytułem należności głównej z odsetkami w kwocie 882 zł miesięcznie płatnych w dwunastu równych miesięcznych ratach w terminie do 27 lutego 2014 roku w oparciu o zawartą w dniu 27 lutego 2013 roku umowę pożyczki oraz poprzez jednoczesne przeniesienie przez pokrzywdzona na jego rzecz prawa własności lokalu mieszkalnego nr [...] położonego w T. w woj. [...] na O. nr [...], stanowiącego odrębną nieruchomość o łącznej powierzchni użytkowej 71,69 metra kwadratowego, dla którego SR w Trzciance prowadzi KW numer [...] i to w oparciu o umowę zawartą w dniu 27 lutego 2013 roku w formie aktu notarialnego przed notariuszem W.W. w W. rep. A [...], tytułem zabezpieczenia długu wynikającego z opisanej umowy pożyczki, a następnie posługując się tak sporządzonym aktem notarialnym niezwłocznie podjął czynności mające na celu ujawnienie siebie jako właściciela w w/w księdze wieczystej, przy czym nie miał zamiaru wywiązać się z tego zobowiązania, bowiem nigdy nie wypłacił pokrzywdzonej kwoty wynikającej z zawartej umowy o pożyczkę i wskazanej w wymienionym akcie notarialnym, a przekazał jej jedynie kwotę 4.000 złotych oraz przekazał tytułem zadłużenia pokrzywdzonej w Banku [...], Oddział [...], w Banku.1 S.A. w Bank.2 S.A. oraz w Spółdzielni przy L. w T. łącznie kwotę 32.690,35 zł, nadto nałożył na nią obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, poprzez świadome uzyskanie własności nieruchomości o wartości przekraczającej wartość udzielonej pożyczki, wyrządzając w ten sposób Z. P. szkodę w wysokości co najmniej

106.309,65 zł stanowiącą różnicę pomiędzy rzeczywistą wartością nieruchomości a kwotą przekazaną pokrzywdzonej”, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art 304 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Trzciance wyrokiem dnia 21 czerwca 2022r. uniewinnił F. P. od zarzucanego mu przestępstwa.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora, Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 29 listopada 2022r., sygn.akt XVII Ka 963/22, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Trzciance do ponownego rozpoznania.

Skargę od tego wyroku - na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. – wywiódł obrońca, zarzucając:

„a. naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, na skutek przyjęcia, że sprawa wymaga przeprowadzenia ponownego przewodu sądowego w całości, w szczególności ustalenia relacji świadka A.K. z oskarżonym oraz zbadania czy pokrzywdzona rozumiała treść podpisanej umowy, podczas gdy Sąd I instancji przeprowadził wszystkie możliwe w sprawie dowody, oceniając je w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczeń życiowych i ustalił w sposób prawidłowy okoliczności wskazane przez Sąd odwoławczy;

b. naruszenie przepisu art. 433 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie granic zaskarżenia i stawianych zarzutów przez podmiot profesjonalny — prokuratora, w postaci stawiania własnych, niewskazanych przez prokuraturę zarzutów apelacyjnych”.

W konkluzji wnioś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje

Skarga jest zasadna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k., skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub naruszenia art. 437 k.p.k., przy czym w § 2 tego ostatniego przepisu ustanowiono, że sąd odwoławczy może uchylić ten wyrok i przekazać sprawę do

ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w Poznaniu, uchylając zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Trzciance, wskazał w zasadzie tylko na potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego argumentując, że „bez powtórzenia postępowania i ponownej pogłębionej oceny wskazanych wyżej dowodów, także w powiązaniu z pozostałym (wymagającym zgromadzenia i już zgromadzonym w sprawie) materiałem dowodowym, nie byłoby możliwe utrzymanie decyzji o uniewinnieniu oskarżonego”. Słusznie zatem zauważono w skardze, że nakazanie przeprowadzenia czynności dowodowych w określonym tylko zakresie nie prowadzi jeszcze do wniosku o konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego na nowo, w całości, przed Sądem pierwszej instancji bowiem uzupełnienie materiału dowodowego może w tej mierze być dokonane w toku postępowania odwoławczego. Sąd odwoławczy nie wykazał dlaczego nie było możliwe (w dość wąskim przecież zakresie) uzupełnienie postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym, tj. przeprowadzenie dowodu z akt sprawy II C 3127/18 (pozew pokrzywdzonej przeciwko F.P. o unieważnienie przedmiotowej umowy pożyczki) i ponownego uzupełniającego przesłuchania pokrzywdzonej Z.P., a następnie dokonanie ponownej, pogłębionej analizy całego materiału dowodowego.

Faktem jest, że w części 5.3.1. uzasadnienia Sąd Okręgowy zaznaczył rubrykę wskazującą, że powodem uchylenia zaskarżonego wyroku jest wzgląd na regułę ne peius z art. 454 § 1 k.p.k.. Nie oznacza to jednak, że podstawą orzeczenia kasatoryjnego Sąd ten uczynił wzmiankowana regułę. Lektura całego uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, ze szczególnym uwzględnieniem zapisów w rubryce 5.3.2., prowadzi do wniosku, że powodem uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania była zaznaczona przez Sąd odwoławczy konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (art. 437 § 2 in fine k.p.k.) przy wskazaniu wprost, że nie byłoby możliwe utrzymanie decyzji o uniewinnieniu oskarżonego bez ponownej oceny całości materiały dowodowego tj. przy uwzględnieniu także tych dowodów, które należy dopiero przeprowadzić.

Przypomnieć tu trzeba, że w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r. (I KZP 10/18, OSNK 2018, z. 11, poz. 73), możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.. Wymaga to stanowczego wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to powinien zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania.

Tymczasem – jak wynika z przytoczonych wcześniej okoliczności - Sąd odwoławczy w przedmiotowej sprawie nie podważył wprost podstawy wyroku uniewinniającego a jedynie nie wykluczył możliwości skazania oskarżonego, zależnie od wyniku ponownej analizy materiału dowodowego obejmującej całościowo także uzupełniającą przeprowadzone dowody, co mógł bez większych trudności uczynić sam w postępowaniu odwoławczym.

Nadto, jak zasadnie przyjmuje się w orzecznictwie, „określone w art. 539a § 3 k.p.k. podstawy skargi na wyrok kasatoryjny nie uprawniają - co do zasady - Sądu Najwyższego do badania naruszenia przez sąd drugiej instancji przepisów wyznaczających granice rozpoznania środka odwoławczego oraz granice możliwych następstw tego rozpoznania” (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 1/19). Dlatego Sąd Najwyższy nie był uprawniony w ramach przedmiotowego postępowania skargowego do badania czy zarzut sformułowany w punkcie (b) skargi jest zasadny. Niemniej kwestię w nim podniesioną wnikliwie powinien rozważyć Sąd odwoławczy ponownie rozpoznając sprawę.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku, zarządzając, na podstawie art. 527 § 4 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. zwrot wniesionej przez F.P. opłaty od skargi.

[ł.n]